

Bolesław Nazimek

Z zagadnień gospodarki rolnej w województwie lubelskim 1944 - 1959

Rocznik Lubelski 2, 133-165

1959

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOLESŁAW NAZIMEK

Z ZAGADNIEŃ GOSPODARKI ROLNEJ
W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM
1944—1959

Rolnictwo dla województwa lubelskiego jest zagadnieniem zasadniczym. Stanowi ono podstawową część ogólnej gospodarki; zarówno bowiem zatrudnienie jak i dochody ludności uzależnione są przede wszystkim od poziomu gospodarki rolnej oraz jej dochodowości.

Po 13 latach władzy ludowej, a więc po okresie szybkiego rozwoju przemysłu, na Lubelszczyźnie, jak nigdy poprzednio w historii województwa, na stan 1.142.900 osób zdolnych do pracy, poza rolnictwem zatrudnionych było 241.000 osób.

Ogromne zniszczenia wojenne, szczególnie zaś gospodarstw chłopskich, spowodowały poważną degradację gospodarki rolnej.

Szkody te dotknęły 315 wsi, w których uległo zniszczeniu 33.517 budynków. Na ich odbudowę potrzeba było 492.725.000 zł — jako pomocy kredytowej Państwa, nie licząc wkładów samych rolników w formie środków pieniężnych, robocizny i materiałów budowlanych.

I. WYNIKI REFORMY ROLNEJ

Ogłoszony we wrześniu 1944 roku przez PKWN Dekret o reformie rolnej zapoczątkował duże i zasadnicze zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej i politycznej wsi lubelskiej.

Na cele reformy rolnej w województwie lubelskim od września 1944 roku do 1 stycznia 1949 roku przekazano 234.100 ha. Z tego rozparcelowano 129.800 ha, natomiast pozostała część — 67.300 ha — przekazano na cele kultury rolnej oraz Związkowi Samopomocy Chłopskiej, Państwowym Gospodarstwom Rolnym, Administracji Lasów Państwowych i Spółdzielniom Produkcyjnym.

Z rozparcelowanej powierzchni przypadło 48.700 ha na służbę folwarczną, 19.700 ha na gospodarstwa bezrolne, 19.000 ha na karłowate (do 2 hektarów) oraz 39.500 ha na małorolne (od 2—5 ha) i 2.300 ha na średniorolne (od 5—10 ha). Dla ogrodników i rzemieślników oraz na działki budowlane dla pracowników przekazano łącznie około 600 ha. Na każde gospodarstwo z wymienionych wyżej grup rolnych objętych parcelacją przypadało średnio:

dla służby folwarcznej	— 3,5 ha
dla bezrolnych	— 2,5 ha

dla gospod. karłowatych	—	1,5 ha
dla „ małorolnych	—	1,6 ha
dla „ średniorolnych	•	1,2 ha
oraz dla prac. i rob.	—	0,7 ha

W wyniku reformy rolnej dokonały się poważne zmiany w strukturze społecznej wsi lubelskiej w porównaniu z okresem przedwojennym.

Całkowicie zlikwidowana została nieliczna wprawdzie, lecz władająca poważnymi posiadłościami ziemskimi grupa obszarników. Zmniejszył się procent robotników rolnych zatrudnionych w gospodarstwach prywatnych, a jednocześnie wzrósł procent chłopów gospodarujących indywidualnie, powiększony liczbą wczorajszych proletariuszy a dzisiejszych osadników i parcelantów.

Wśród chłopów gospodarujących indywidualnie poważne miejsce zajęli średniorolmi, zmalała natomiast dość znacznie liczba biedoty wiejskiej. Nastąpił więc bardzo wyraźnie proces upelnorolnienia wsi.

Zjawisko to szczególnie wyraźnie wystąpiło w powiatach chełmskim, tomaszowskim i hrubieszowskim, gdzie było największe nasilenie reformy rolnej.

Dla zobrazowania zasięgu reformy rolnej w tych powiatach porównajmy je z sąsiadującym z nimi powiatem krasnostawskim:

Powiaty	% gospod. korzyst. z ref. rol.	W tym gospodarstwa		% ziemi objętej reformą	Ziemia nie rozdysponowana do 1950 r. ha
		nowe	powiększone		
Krasnystaw . . .	28.8	12.0	16.8	14.7	1.228
Chełm	43.4	25.7	17.7	35.6	37.552
Tomaszów	17.7	7.8	9.9	12.6	41.584
Hrubieszów . . .	70.7	64.7	6.0	75.8	9.420

Przy analizowaniu powiatu tomaszowskiego nie można brać pod uwagę niskiego pozornie zasięgu reformy rolnej, ponieważ powstawał tam wówczas największy zapas ziemi, która później została przekazana Państwowym Gospodarstwom Rolnym.

W północnej części województwa lubelskiego większe nasilenie reformy rolnej PKWN występowało w powiatach wschodnich jak: Biała Podlaska, Włodawa i Radzyń Podlaski.

Procent gospodarstw nowych i powiększonych, które korzystały z reformy rolnej PKWN sięga w powiecie radzyńskim 29,3, a we włodawskim 23,9 ogółu indywidualnych gospodarstw chłopskich. Natomiast procent ziemi objętej reformą rolną w stosunku do ogółu ziemi chłopskiej wynosił tu od 11,2 w powiecie radzyńskim do 16,9 w powiecie włodawskim.

W tej części województwa w najmniejszym stopniu w reformie rolnej uczestniczyły jedynie powiaty zachodnie, a więc Łuków i Lubartów. Gospodarstwa powstałe, lub powiększone z reformy rolnej PKWN sta-

nowią w Łukowie 15⁰%, a w Lubartowie 16,5⁰% ogółu gospodarstw. Ziemia zaś objęta reformą rolną stanowiła w Łukowie 5,9⁰% a w Lubartowie 6,6⁰% ogółu ziemi będącej w posiadaniu gospodarstw chłopskich.

W środkowej części województwa większe nasilenie reformy rolnej PKWN wystąpiło poza analizowanym już powiatem krasnostawskim, w powiecie lubelskim, w mniejszym stopniu w powiecie zamojskim.

Jeśli chodzi o powiat lubelski, to ilość gospodarstw posiadających ziemię z reformy rolnej stanowiła 31,3⁰%, a ilość ziemi objętej reformą rolną 15,3⁰%.

Sąsiadujący z tym powiatem powiat puławski ma już tylko 18,9⁰% gospodarstw posiadających ziemię z reformy rolnej i 8,9⁰% ziemi objętej tą reformą rolną.

Po przeprowadzonej reformie rolnej ukształtowała się w poszczególnych powiatach województwa następująca struktura społeczno-ekonomiczna wsi według danych Narodowego Spisu Powszechnego z 1950 roku.

Powiaty	Procent gospodarstw		
	mało-rolnych 0-4 ha	średnich 4-12 ha	większych od 12 ha
Północna część województwa			
Puławy	41.9	56.6	1.5
Kraśnik	36.6	61.5	1.9
Lublin	36.4	61.7	1.9
Krasnystaw	41.2	57.2	1.6
Zamość	29.0	68.6	2.4
Chełm	21.6	73.6	4.8
Tomaszów	29.8	68.5	1.7
Hrubieszów	25.1	73.1	1.8
Biłgoraj	21.9	66.2	11.9
Południowa część województwa			
Łuków	36.7	58.5	4-8
Lubartów	43.8	55.4	0.8
Radzyń	27.3	63.9	8.8
Biała Podlaska	20.2	62.6	17.2
Włodawa	23.9	61.7	14.4

W tabeli powyższej celowo oddzielono środkową i południową część Lubelszczyzny od części północnej ze względu na wyraźne różnice jakości gleby i odrębną specyfikację historycznego rozwoju każdej z tych części województwa.

Warto tu dodać, że pod koniec XVI wieku drobna szlachta podlaska stanowiła w północnych powiatach województwa jedną trzecią ludności tego terenu. Mimo szybkiego ubożenia tej szlachty w późniejszym okresie,

położenie jej było zdecydowanie lepsze od położenia byłych chłopów pańszczyźnianych i proces rozwarstwiania wsi nie przybrał tu takich form, jak np. w południowej Lubelszczyźnie, gdzie latyfundia magnackie otoczone zostały masą karłowatych i ciągle rozdrabniających się gospodarstw chłopskich.

Reforma rolna stan ten w pewnym stopniu wyrównała, tak że ilość gospodarstw małorolnych w powiatach południowych nie odbiega znacznie od północnych, z wyjątkiem powiatu łukowskiego i lubartowskiego, gdzie z reformy korzystała stosunkowo najmniejsza ilość gospodarstw.

W grupie gospodarstw średniorolnych w południowej części Lubelszczyzny (Chełm, Hrubieszów, Tomaszów) obserwuje się nawet znaczne ich powiększenie w porównaniu do powiatów północnych (Biała Podlaska, Włodawa i Radzyń Podlaski), chociaż i tutaj reforma rolna miała dość duże nasilenie.

Ilość gospodarstw powyżej 12 ha, na które reforma w zasadzie nie miała wpływu, jest zdecydowanie większa w powiatach północnych (Biała Podlaska, Włodawa i Radzyń Podlaski), niż w środkowych i południowych powiatach województwa, co potwierdza specyfikę rozwoju rolnictwa na Podlasiu.

O procesie upełnorolnienia wsi w dwu wyodrębnionych w poprzedniej tabeli rejonach świadczy również zmniejszający się procent gospodarstw nie posiadających koni w poszczególnych grupach gospodarstw.

Grupa gospodarstw	Gospodarstwa bezkonne w proc.			
	Rejon północny		Rejon śród.-połud.	
	1947 r.	1952 r.	1952 r.	1947 r.
Gosp. małorolne	78.2	57.4	80.3	72.3
„ średnie	18.1	15.0	25.9	21.8

Widoczny z powyższej tablicy (większy w rejonie śródkowo-południowym, a mniejszy w rejonie północnym) spadek gospodarstw bezkonnnych w obu częściach województwa świadczył o postępującym procesie przekształcania się tych gospodarstw w gospodarstwa średnie.

Porównanie „nowych i starych” gospodarstw w grupie od 4—8 ha w rejonie północnym w roku 1952.

Wyszczególnienie	Gospodarstwa od 4 - 8 ha			Gospodarstwa od 0.25 do 4 ha
	powstałe całkowicie z ref. rolnej	powiększone z reformy rolnej	nie biorące udziału w ref. rolnej	
Procent gospodarstw nie posiad. koni	21,9	12,3	13,6	57,4
Proc. gosp. z 1 koniem	75,0	79,6	78,0	42,6
Przec. koni rob. na gosp.	0,8	0,9	0,9	0,4
Proc. gosp. nie pos. krów.	—	4,1	1,7	20,8
„ „ z 1 krową	62,5	65,3	61,0	72,3
„ „ z 2 krowami	37,5	30,6	37,5	6,9
Przec. krów na gosp.	1,3	1,3	1,4	0,9
„ świń dorosł. na gosp.	1,0	1,4	1,3	0,8
Proc. gosp. zarab. u sąsiada	6,3	10,2	10,2	23,9
„ „ odrabiających	3,1	6,1	6,8	22,8

Z tablicy powyższej wynika, że po reformie rolnej PKWN przybyło nam sporo gospodarstw nowych i powiększonych, którym władza ludowa dała ziemię.

Często ludzie ci przystępowali do gospodarki z gołymi rękami, bez sprzężaju, inwentarza, ziarna siewnego i niezbędnych budynków. W tym pierwszym najtrudniejszym okresie Państwo Ludowe przyszło im z szeroką pomocą.

Gospodarstwa te poprzez podniesienie produkcji i siły gospodarczej stawały się coraz bardziej wydajne przez co zabezpieczały utrzymanie rodziny chłopskiej i uniezależniały się od wyzysku przez gospodarstwa większe. Potwierdzić to może chociażby wzrost inwentarza w grupie gospodarstw małorolnych i średnich w roku 1952 w stosunku do roku 1944 i 1947.

Przytoczone niżej cyfry dotyczą północnej części województwa, ponieważ obraz jest tu wyraźniejszy.

Grupa gospodarstw	Przypadający na grupę procent					
	Koni rob.		Krow		Trzody	
	1944	1952	1947	1952	1947	1952
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Gosp. małorolne	5,2	17,5	16,7	23,3	13,3	22,3
„ średnie	70,2	71,1	67,1	66,8	59,5	65,1
„ większe (12 i więcej ha)	24,6	11,4	16,2	9,9	27,2	12,6

Z tablicy tej możemy się również zorientować w rozwoju hodowli w tym rejonie.

W środkowej i południowej części województwa wzrosła zasobność poszczególnych grup gospodarstw w krowy w latach 1947—1952.

Grupa gospodarstw	Procent gospodarstw w latach						Przeciętnie krow na 1 gospodarstwo	
	z 1 krową		z 2 krowami		z 3 krowami		1947	1952
	1947	1952	1947	1952	1947	1952		
Ogółem	64,5	41,0	20,4	37,8	2,1	7,7	1,1	1,4
Gosp. małorolne	76,0	60,0	3,3	10,8	—	—	0,8	0,8
„ średnie	54,1	29,1	37,3	57,0	3,2	11,6	1,4	1,8
„ większe	25,0	—	25,0	60,0	50,0	40,0	2,2	2,4

Jeśli przyjąć, że typowe gospodarstwo małorolne posiada jedną krowę, to procent takich gospodarstw poważnie zmalał — wzrósł natomiast procent gospodarstw posiadających dwie krowy. Świadczy to również o rozwoju hodowli bydła w tej części województwa.

O intensyfikacji produkcji mówią jeszcze liczby dotyczące korzystania z nawozów sztucznych w poszczególnych grupach gospodarstw na wsi lubelskiej w latach 1947 i 1952.

Grupa gospodarstw	Procent gospodarstw korzystających z nawozów			
	Północna część województwa		Środkowa i południowa część województwa	
	1947	1952	1947	1952
Ogółem	42,6	53,3	43,0	84,6
Gosp. małorolne	20,7	36,6	36,6	64,6
„ średnie	52,6	60,8	48,6	98,8
„ większe	75,0	80,0	75,0	100,0

W jakim zakresie zmieniła się sytuacja gospodarstw drobnych w poszukiwaniu zarobków u bogatszych sąsiadów świadczy następująca tabelka:

Grupa gospodarstw	gospod. z których				% wypadków zarobkowania					
	ktoś zarobkuje w latach		zarobkuje głowa rodziny w latach		w układzie socjalistycznym w latach		u sąsiadów w latach		inne w latach	
	1947	1952	1947	1952	1947	1952	1947	1952	1947	1952
Rejon północny										
Gosp. małorolne	78,2	55,2	74,7	42,6	7,0	55,2	57,0	23,9	36,0	20,9
„ średnie	31,5	31,4	24,8	23,6	9,7	61,2	50,0	12,2	40,3	26,6
Rejon śr. południowy										
Gosp. małorolne	53,5	69,2	45,6	38,5	13,7	65,5	32,9	13,8	53,4	20,7
„ średnie	25,0	40,0	17,6	30,9	3,2	80,8	16,1	7,6	80,7	11,6

Na podstawie powyższej tablicy musimy stwierdzić, że w grupie małorolnej w 1947 roku więcej niż połowę wypadków zarobkowania w rejonie północnym i niemal jedną trzecią w rejonie środkowo-południowym stanowiła praca u sąsiadów. Dużo również wypadków takiego zarobkowania występowało w gospodarstwach średnich. Natomiast już w roku 1952 decydującą pozycję wśród wypadków zarobkowania w obu częściach Lubelszczyzny zajmuje praca w układzie socjalistycznym. Zarobkowanie u sąsiada w tym okresie zmalało dwu i trzykrotnie.

II. OSADNICTWO

Duży wysiłek został włożony również w przeprowadzenie osadnictwa na terenach wyludnionych. Akcja osiedleńcza na ziemiach województwa rozpoczęta została w roku 1945 i prowadzona była do roku 1949, przez były Państwowy Urząd Repatriacyjny najpierw w gospodarstwach pozostałych po osobach przesiedlonych w roku 1945 do ZSRR.

Akcją tą byli objęci przede wszystkim repatrianci z ZSRR, robotnicy rolni oraz chłopi małorolni z powiatów przeludnionych (zamojskiego,

biłgorajskiego, janowskiego, puławskiego, lubelskiego i lubartowskiego). Osadnictwo było prowadzone w powiatach nadbużańskich (Hrubieszów, Tomaszów, Chełm, Biała Podlaska, Włodawa, Parczew) i częściowo w powiecie biłgorajskim.

W latach od 1945 do 1949 było osiedlonych 3159 rodzin w gospodarstwach indywidualnych przeważnie zabudowanych, na łącznym obszarze około 19,200 ha. Osadnictwo to procentowo przedstawiało się następująco:

	w pow. hrubieszowskim	osiedliło się	około	10 ⁰ / ₀
„	„ tomaszowskim	„	„	17 ⁰ / ₀
„	„ chełmskim	„	„	23 ⁰ / ₀
„	„ białskim	„	„	20 ⁰ / ₀
„	„ włodawskim	„	„	20 ⁰ / ₀
„	„ parczewskim	„	„	5 ⁰ / ₀
„	„ biłgorajskim	„	„	5 ⁰ / ₀

Niski procent osadnictwa w powiecie hrubieszowskim i tomaszowskim w stosunku do zapasu ziemi spowodowany był spalaniem zabudowań przez różne bandy.

Repatriantów zostało osiedlonych około 80⁰/₀, a ludności bezrolnej około 20⁰/₀.

Począwszy od roku 1950 werbunek i prowadzenie osadnictwa przejęły PPRN i prowadziły go przy pomocy instytucji państwowych, społecznych i gospodarczych do 1957 roku włącznie. W roku 1958 prowadzenie osadnictwa zostało zakończone.

W latach od 1950 do 1957 włącznie, osiedlono na terenie województwa lubelskiego 1.349 rodzin. Osadnictwo było prowadzone nadal w powiatach: hrubieszowskim, tomaszowskim, białskim, włodawskim, parczewskim i chełmskim.

Osadnicy przechodzili z terenów przeludnionych, a więc z powiatów: zamojskiego, janowskiego, biłgorajskiego, kraśnickiego, puławskiego, lubelskiego, lubartowskiego oraz częściowo z przeludnionych gromad powiatów osiedleńczych. Byli oni osiedlani na gospodarstwach indywidualnych Państwowego Funduszu Ziemi, zarówno zabudowanych, jak i niezabudowanych, w Spółdzielniach Produkcyjnych, które posiadały większe areale gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, a odczuwały brak rąk do pracy oraz w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i w Państwowych Gospodarstwach Leśnych jako robotnicy.

Osadnicy, którzy otrzymali gospodarstwa bez budynków, przewozili własne zabudowania z terenów przeludnionych na koszt państwa oraz otrzymywali bezzwrotne dotacje i pożyczki długoterminowe na przebudowę i kupno materiałów budowlanych w wysokości od 10—20 tys. zł na jedno gospodarstwo.

Wszyscy osadnicy na gospodarstwach indywidualnych otrzymywali pomoc gospodarczą, lekarską oraz pożyczki umarżalne na kupno inwentarza żywego i pożyczki zwrotne na zagospodarowanie się. Poza tym osadnicy ci byli zwolnieni od płacenia podatków i przymusowych świadczeń na okres trzech lat oraz odbywania szarwarku na okres jednego

roku. Osadnicy w Spółdzielniach Produkcyjnych w PGR i w PGL otrzymywali pożyczki umarżalne na kupno krowy i pożyczki zwrotne na zagospodarowanie działek przyzagrodowych i robotniczych.

W okresie od 1950 roku do 1957 roku osiedlono w naszym województwie ogółem 1349 rodzin w następujących powiatach:

hrubieszowskim	648	rodzin
tomaszowskim	484	„
białskim	84	„
włodawskim	61	„
chełmskim	42	„
parczewskim	30	„

Osadnictwo to — według poszczególnych rodzajów — przedstawia się następująco:

1. W gospodarstwach indywidualnych osiedlono 887 rodzin na obszarze 6,140 ha gruntów. Z tego przywiozło własne zabudowania na tereny osiedleńcze 709 rodzin.
2. W Spółdzielniach Produkcyjnych osiedliło się 138 rodzin na 960 ha gruntu.
3. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych i Państwowych Gospodarstwach Leśnych osiedliło się 324 rodziny na obszarze 600 ha. Ogółem w latach tych 1349 osadników otrzymało 7700 ha gruntów.

Rodzaje poszczególnych osadnictw w latach od 1950 do 1957 włącznie na terenie wojewódzwa lubelskiego, przedstawia zamieszczona poniżej tabela:

R o k	Zwerbowano i osiedlono w latach od 1950 do 1957 ogółem	Na gospodarstwa		W Spółdz. Prod.	W PGR i PGL
		Razem	W tym z własnymi budynkami		
1950	41	41	—	—	—
1951	20	20	—	—	—
1952	54	54	29	—	—
1953	55	42	10	13	—
1954	316	302	284	12	2
1955	386	178	176	27	181
1956	235	87	79	49	99
1957	242	153	131	37	52
R a z e m :	1349	877	709	138	334
Razem w latach 45 — 49	3159	3159			
Ogółem od początku akcji	4508	4036	709	138	334

Ogółem w latach od 1945 do 1957 włącznie osiedlono na terenie województwa lubelskiego 4508 osadników, którym przydzielono 26,900 ha gruntów.

Poza osadnictwem rolnym na ziemiach naszego województwa była również od roku 1945 do 1957 włącznie prowadzona akcja werbunkowa na osadnictwo na Ziemi Zachodnie. Osadników kierowano na gospodarstwa indywidualne, do Spółdzielni Produkcyjnych, do PGR i PGL oraz do Państwowych Gospodarstw Morskich.

Od 1958 roku akcja werbunkowa na osadnictwo na Ziemi Zachodnie została zaniechana.

Osadnictwem na ziemiach zachodnich była objęta ludność bezrolna oraz robotnicy rolni. Prowadzone ono było na tych samych warunkach jak wewnątrz województwa.

Akcją tą w latach od 1945 do 1949 zajmował się Państwowy Urząd Repatriacyjny. W wyniku tej akcji osiedliło się w tym okresie 111.920 rodzin w tym 108.344 na gospodarstwach indywidualnych, a 3.576 w PGR i PGL.

Od roku 1950 do 1957 włącznie akcję werbunkową na Ziemi Zachodnie prowadziły Prezydja Rad Narodowych przy pomocy instytucji państwowych, społecznych i gospodarczych.

W wyniku tej akcji na ziemiach zachodnich osiedliło się w tym okresie 8.797 rodzin, w tym 3.225 na gospodarstwach indywidualnych, 378 w Sp. Produkcyjnych i 5.181 w PGR i PGL. Ponadto osiedliło się tam 13 rodzin w Państwowych Gospodarstwach Morskich.

Ogółem zwerbowano i skierowano na osadnictwo na Ziemi Zachodnie z terenów województwa lubelskiego w latach 1945—1957 następującą ilość osadników:

z powiatu. biłgorajskiego	około	14.500	rodzin
„ „ lubelskiego	„	13.300	„
„ „ kraśnickiego	„	13.400	„
„ „ zamojskiego	„	12.200	„
„ „ krasnostawskiego	„	10.800	„
„ „ chełmskiego	„	9.600	„
„ „ lubartowskiego	„	8.400	„
„ „ puławskiego	„	7.600	„
„ „ hrubieszowskiego	„	2.200	„
Razem:		97.000	rodzin

Ponadto 23.717 rodzin zostało zwerbowanych z pozostałych powiatów woj. lubelskiego. Osadnictwo na Ziemi Zachodnie w latach 1950—1957 według poszczególnych rodzajów osadnictwa przedstawia następująca tabela: (patrz s. 142).

III. OŚWIATA ROLNICZA.

Oświata rolnicza posiada decydujący wpływ na poziom gospodarki rolnej, a tym samym na poziom życia wsi lubelskiej. Jeżeli w roku 1950 było 18 dwuletnich szkół rolniczych, to do roku szk. 1957/58 pozostała z nich tylko jedna z 46 uczniami. W roku szk. 1954/55 była również jedna niższa szkoła rolnicza z 67 uczniami, a w roku szk. 1955/56 nie było już i tej szkoły.

Dopiero od roku szk. 1956/57 szkoły te zaczęły się stopniowo rozwijać. W roku szk. 1956/57 mieliśmy jedną niższą szkołę rolniczą z 19 uczniami,

Rok	Zwerbów. i osiedlono od 1950 do 1957 na Z. Z. ogółem	gospod. indyw.	Spółdz. Produk.	PGR i PGL	Gospod. Mor- skich
1945-1949	111920	109334	—	3568	—
1950	608	607	—	1	—
1951	88	76	—	12	—
1952	1024	478	42	504	—
1953	1298	277	35	986	—
1954	2005	534	83	1388	—
1955	1567	483	63	1021	—
1956	1439	412	119	895	13
1957	768	358	36	374	—
Razem:	8797	3225	378	5181	13
Ogółem od po- czątku akcji	120727	111559	378	8767	13

w roku szk. 1957/58 trzy szkoły z 60 uczniami, a w roku szk. 1958/59 już 4 szkoły z 67 uczniami. Ponadto w roku szk. 1957/58 zarejestrowano 40 szkół przysposobienia rolniczego z 1.022 uczniami. Jest to mimo wszystko słaby na ogół rozwój niższego szkolnictwa rolniczego, co świadczy o niedocenianiu zdobywania podstawowych wiadomości z dziedziny rolnictwa w celu zastosowania ich we własnym gospodarstwie. Znacznie lepiej przedstawia się sprawa średnich szkół rolniczych (techników), po ukończeniu których młodzież liczy na prace poza obrębem własnego gospodarstwa. Obserwujemy też znacznie większą ilość młodzieży w tych szkołach, co ilustruje poniższa tabelka:

Rok szkolny	Ilość szkół	Ilość uczniów	Maturę otrzymało	
			ogółem	w tym dziewcząt
1551/52	10	1.322	brak danych	
1952/53	10	1.291	„	
1953/54	9	1.343	294	103
1954/55	9	1.460	129	64
1955/56	10	1.879	220	126
1956/57	10	1.665	267	138
1957/58	10	1.567		
1058/59	11	1,700		

W roku szkolnym 1957/58 uczniowie nie otrzymali matury ze względu na przedłużenie programu nauki w technikach rolniczych.

Stan młodzieży w średnich szkołach rolniczych uzupełnia następująca tabelka o ilości uczniów w technikach kształcenia korespondencyjnego:

Rok szkolny	Ilość szkół	Ilość uczniów
1953/54	3	159
1954/55	4	233
1955/56	4	369
1956/57	4	398
1957/58	4	350
1958/59	4	358

Zarówno z jednej jak i drugiej tablicy wynika przeważająca ilość uczniów w szkołach średnich w stosunku do szkół niższych, co sygnalizuje konieczność większego zainteresowania młodzieży wiejskiej szkołami niższego typu, mając na względzie upowszechnienie oświaty rolniczej, a tym samym podniesienie poziomu rolnictwa w województwie.

IV. INWESTYCJE W ROLNICTWIE

Z kolei warto wspomnieć jak kształtował się kierunek inwestycji w latach 1948 i 1952.

Przytoczone niżej porównania w tym zakresie dotyczą północnej części województwa, gdzie różnice są wyraźniejsze.

Grupa gospodarstw	Procent inwestycji na:					
	budynki		maszyny		inwentarz żywy	
	1948	1952	1948	1952	1948	1952
Ogółem . . .	54.3	25.5	29.4	38.2	16.3	36.3
małorolnych . .	44.5	25.0	22.2	33.3	33.3	41.7
średnich . . .	54.8	23.4	29.8	43.3	15.4	33.3
większych od 12 ha .	59.3	1000	33.3	—	7.4	—

Tablica ta ilustruje wyraźny spadek inwestycji w budynki gospodarcze, a wzrost inwestowania w maszyny rolnicze i inwentarz żywy, co było wynikiem braku perspektywy dla rozwoju indywidualnych gospodarstw chłopskich.

O rozwoju budownictwa w następnych latach możemy się przekonać chociażby po ilości przydzielanych dla wsi materiałów budowlanych:

Artykuł	Jedn. miary	R O K					
		1953	1954	1955	1956	1957	1958
Cement . .	ton	30.620	32.654	38.045	57.092	94.170	122.811
Cegły . .	tys. szt.	21.796	29.462	28.235	26.032	36.961	57.500
Wapno bud..	ton	12.176	20.590	17.978	16.594	20.321	25.290
Eternit . .	tys. m ³	188.7	168.2	189.2	183.4	245.7	358.000

Ilość ta jest uzupełniana przez powstające, począwszy od 1956 roku, chłopskie zespoły produkcji materiałów budowlanych.

O rozwoju tych zespołów oraz ich produkcji świadczą następujące cyfry:

	Na koniec roku	
	1957	1958
Ilość zespołów ogółem	245	373
Ilość wyprodukowanej cegły w sztukach	10.240.000	24.500.000
Ilość wyprodukowanej dachówki w sztukach	130.000	338.600
Ilość wypalonego wapna w tonach	1.990	2.200

Stwarzanie warunków dla dalszego rozwoju tego rodzaju zespołów w dużym stopniu przyczynia się do nadrobienia zaniedbań na odcinku budownictwa wiejskiego.

V. POMOC KREDYTOWA DLA ROLNICTWA

Dużą pomocą dla rolnictwa są zwiększane rokrocznie kredyty (głównie na budownictwo). Pomoc kredytowa dla rolnictwa w latach 1945—1958 przedstawia następujące zestawienie.

R o k	Kredyty przyznane	Kredyty wypłacone
1954	39.880.000	32.000.000
1955	37.000.000	36.000.000
1956	56.000.000	49.200.000
1957	89.200.000	89.200.000
1958	118.000.000	118.000.000

Ilość tych środków zarówno materiałowych jak i kredytowych jest przysłowiową kroplą w morzu w stosunku do potrzeb w tym zakresie.

Obecnie w województwie lubelskim około 90.000 gospodarstw chłopskich nie posiada budynków mieszkalnych, a około 88.000 wymaga remontu. Budynków gospodarczych nie posiada 108.000 gospodarstw,

a 121.000 wymaga remontu. Dla uzupełnienia stanu budownictwa na wsi lubelskiej potrzeba około 11 miliardów złotych, z równoczesnym zabezpieczeniem pokrycia materiałowego. Musimy mieć to zawsze na uwadze, kiedykolwiek myślimy o prawidłowym rozwoju produkcji rolnej na terenie naszego województwa.

VI. GOSPODARKA WODNA

Dalszym, decydującym o poziomie produkcji rolnej czynnikiem, jest u nas problem uregulowania stosunków wodnych.

Lubelszczyzna w dziedzinie uporządkowania gospodarki wodnej jest bardzo zaniedbana. W stosunku do innych województw jesteśmy na szarym końcu. Wyprzedzamy jedynie województwo białostockie. Aczkolwiek z każdym rokiem wzrasta plan robót melioracyjnych, jednakże w stosunku do potrzeb jest to niewiele.

Około 400.000 ha stanowią w województwie użytki zielone z czego około 250.000 ha wymaga zmeliorowania. Podobnie około 600.000 ha gruntów ornych i leśnych oraz około 120.000 ha nieużytków wymaga uregulowania stosunków wodnych. Ponadto pozostaje jeszcze do uregulowania około 3.000 km rzek i kanałów.

Dotychczas łącznie z okresem międzywojennym uregulowano 1018 km rzek i kanałów, zmeliorowano i zagospodarowano 55.463 ha użytków zielonych, odwodniono 58.046 ha gruntów ornych w tym 2.732 ha drenowania rurkowego oraz usypano 105 km wałów, które zabezpieczają przed powodzią około 31.500 ha gruntów ornych i użytków zielonych.

Inwestycje te pochłoną około 5 miliardów złotych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę walkę z erozją, która niszczy w straszliwy sposób najlepsze nasze gleby, to przy obecnych naszych możliwościach finansowych, które kształtują się nieco powyżej 100 milionów złotych rocznie — do uregulowania tego stanu potrzeba by około 50 lat.

Nakłady na melioracje inwestycyjne w najbliższym pięcioleciu, to jest w latach 1961/1965 wyniosą około 1 miliarda 200 milionów złotych, w tym 300 milionów złotych na grunty orne.

Zrealizowanie wyżej wymienionych założeń umożliwi przygotowanie i zagospodarowanie około 60.000 ha użytków zielonych. Efekty produkcyjne po tym zagospodarowaniu będą następujące:

Uzyskamy wyższą plonów siana w granicach 45 q/ha, co w przeliczeniu na gotówkę da około 360 milionów złotych. Z powyższego wyniku, że nakłady na meliorację łąk i pastwisk zamortyzują się w przeciągu trzech do czterech lat.

Na gruntach ornych w omawianym okresie wykona się 8.000 ha drenowania rurkowego oraz 80.000 ha odwodni się rowami. Łącznie więc zmeliorowanych będzie 88.000 ha gruntów ornych. Przyjmując wyższą plonów o 5 q z jednego ha da to w przeliczeniu na gotówkę około 88 milionów złotych. Wynika z tego, że nakłady zwrócą się w niecałe cztery lata.

Najpoważniejszym obiektem melioracyjnym naszego województwa, który przyniesie poważne efekty gospodarcze, jest Kanał Wieprz—Krzna. Jest to pierwsza inwestycja o kompleksowym gospodarowaniu wodą jak: magazynowanie, odwadnianie, nawadnianie i przerzucanie wody z innej zlewni.

Kanał swym zasięgiem obejmuje 70.000 ha użytków zielonych oraz 6.540 ha jezior, zbiorników i stawów rybnych. Ma on za zadanie wykorzystanie nawożącego działania wód rzeki Wieprz na powierzchni około 50.000 ha (zalew grawitacyjny) oraz uzupełnienie braku wilgoci występującej w poszczególnych miesiącach okresu wegetacyjnego na powierzchni 70.000 ha. Długość kanału wyniesie 140 km.

W okresie 1954 do 1958 r. wykonano znaczną część robót, a mianowicie:

robót ziemnych	— 3.900.754 m ³	co stanowi 64% całości
w tym wykopów	— 1.763.000 m ³	„ „ 68% „
umocnień bet.	— 28,53 km	„ „ 29% „
umocnień faszynowych	— 29,60 km	„ „ 95% „
mostów żelbetonowych	— 13 szt.	„ „ 97% „
mostów drewnianych	— 22 szt.	„ „ 51% „
przepustów i syfonów	— 19 szt.	„ „ 50% „
budów piętrzących	— 2 szt.	„ „ 30% „

W ciągu omawianego okresu wykonano w sumie 53,8 km kanału na który składa się górny odcinek o długości 35 km i dolny o długości 15,5 km oraz szereg odcinków na trasie kanału, o łącznej długości 3,3 km. Ponadto w stanie surowym wykonano 46,2 km przygotowanych do wykończenia w nadchodzącym sezonie. Wyniki te można było osiągnąć dzięki temu, że z roku na rok powiększany był park maszynowy oraz usprawnienia w organizacji robót.

Na trasie kanału o długości 40 km, robót jeszcze nie rozpoczęto. Uruchomienie ich nastąpi w roku bieżącym, przy czym należy zaznaczyć, że są to odcinki o specjalnie trudnych warunkach, gdzie występują duże różnice między kubaturą wykopów z koryta kanału, a kubaturą nasypów tworzących koryta.

Wykonanie tych odcinków wymagać będzie dużych powierzchni rezerw, z których dostarczany będzie materiał ziemny na groble kanału, a w związku z tym znacznej ilości maszyn i środków transportowych. W okolicznościach jakie przedstawiono powyżej planowany termin zakończenia robót do końca 1961 roku będzie wówczas realny, jeśli nastąpią dalsze usprawnienia w wykonawstwie robót i konieczne uzupełnienia w zakresie sprzętu mechanicznego. Drugim czynnikiem decydującym o dotrzymaniu założonego terminu jest umożliwienie wykonania umocnień koryta kanału płytami betonowymi. Dla ubezpieczenia 1 km kanału potrzeba 35.000 szt. płyt, a zatem dla umocnienia 77 km, należy wyprodukować około 2,5 miliona sztuk, co przy zdolności produkcyjnej dwóch betoniarni Sosnowicy i Międzyrzec, o łącznej ilości 700—800 tysięcy sztuk jest możliwe do zrealizowania, o ile zostanie zapewniony sprzęt transportowy, gdyż płyty te trzeba przewozić w promieniu 40 km. Zadaniem wykonawców będzie rozwiązanie tych dwóch zasadniczych problemów, co jest czynnikiem decydującym o wybudowaniu kanału do 1961 roku.

Do wykonania w ciągu najbliższych trzech lat pozostaje jeszcze:

robót ziemnych w ilości	2.400.000 m ³	co stanowi 36%
umocnień betonowych ok.	71 km	„ „ 71%

umocnień faszynowych	2 km	„	„	5%
mostów żel. bet.	1 szt.	„	„	3%
mostów drewnianych	23 szt.	„	„	49%
przepustów i syfonów	19 szt.	„	„	50%
budowli piętrzących	5 szt.	„	„	70%

Przyjmuje się, że po melioracji i zagospodarowaniu użytków zielonych w rejonie kanału nastąpi poważny wzrost produkcji siana w wysokości 2.800.000 q. Dzięki temu dokarmi się istniejące pogłowie bydła rogatego (77.000 sztuk), oraz zwiększy się inwentarz żywy w następujących ilościach: około 73.000 sztuk bydła rogatego, około 30.000 sztuk owiec i około 20.000 sztuk trzody chlewnej.

Dzięki większej produkcji obornika podniosą się znacznie plony roślin okopowych i zbożowych.

Dotychczasowe metody realizacji robót melioracyjnych i związane z tym niedociągnięcia nasuwają konieczność opracowania programu działania na tym odcinku.

Przed wszystkim, najbardziej pilnym i koniecznym jest opracowanie wytycznych związanych z uporządkowaniem gospodarki wodą w ogóle oraz jak najbardziej ekonomicznym jej rozrządzeniem. Opracowanie takiego programu pozwoli na ułożenie perspektywicznego harmonogramu działania, uwzględniającego hierarchię potrzeb i wykonanie robót w jak najszerszym zakresie.

Ważnym problemem w gospodarce wodnej jest zagadnienie wykorzystania dla celów rolniczych ścieków miejskich i przemysłu spożywczego w większych ośrodkach fabrycznych. Jako najbardziej pilne prace w tym zakresie uważa się rozpoczęcie robót melioracyjnych w dolinach rzek Bystrzycy i Wieprza, celem wykorzystania ścieków miasta Lublina.

O ważności spraw melioracji rolnej świadczy uchwalenie przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ustawy z dnia 22 maja 1958 roku o popieraniu wodnych melioracji dla potrzeb rolnictwa. Ustawa ta duże obowiązki nakłada na użytkowników w zakresie wykonywania melioracji podstawowych i szczegółowych a zwłaszcza w zakresie eksploatacji i konserwacji urządzeń wodno-melioracyjnych. Z realizacją programów melioracyjnych związane jest także ściśle zagadnienie walki z erozją gleb. Województwo lubelskie należy do najbardziej zagrożonych erozją województw, gdyż posiada około 42% ogólnej powierzchni terenów zagrożonych (szczególnie gleb lessowych w południowej części województwa). Przynosi to gospodarce ogromne straty w glebie, plonach i wodzie. W przeliczeniu na jeden ha zmyw roczny wynosi średnio 5 ton gleby, a czasem dochodzi i do 200 ton oraz około 50 kg związków mineralnych.

Zagadnienia walki z erozją związane są z zagadnieniami melioracyjnymi. Projekty melioracyjne na terenach dotkniętych erozją są opracowywane w razie potrzeby łącznie z dokumentacją melioracji przeciwerozynnej. W przygotowaniu jest dokumentacja na zabiegi przeciwerozynne w powiecie hrubieszowskim, tomaszowskim i zamojskim — do realizacji w roku bieżącym i latach następnych.

Zabezpieczenia rzek przeciw erozji dennej w postaci stopni, zespołów rowków opaskowych i innych urządzeń zabezpieczających, realizo-

wane są obecnie w obiektach takich jak: Kanał Wieprz — Krzna, Wieprz — Bagno oraz w górnych odcinkach rzek dla obiektów: Por, Wyżnica, Dąbrowa, Masłomęcz i innych.

Kończąc omawianie zagadnień melioracyjnych województwa należy wspomnieć również o gospodarce torfowej.

Województwo lubelskie posiada około 150 tys. ha torfowisk i pod względem obszarów zajmuje drugie miejsce w kraju (po województwie białostockim).

Dotychczasowa gospodarka złożami torfowymi prowadzona chaotycznie przynosi poważne straty zwłaszcza dla rolnictwa, pozostawiając duże obszary poeksploatacyjne jako nieużytki.

Z inicjatywy PWRN w roku 1957 utworzone zostało pierwsze w Polsce Przedsiębiorstwo Eksploatacji Torfu WZGS, które przejęło wszystkie kopalnie prowadzone przez Gminne Spółdzielnie. W wyniku tego, Gminne Spółdzielnie w pionie PZGS uniknęły około 1 miliona zł strat (w poprzednim okresie roczna strata na gospodarce torfowej w GS wyniosła około 0,5 mln zł).

W trosce o dalsze uporządkowanie eksploatacji torfu w zakładach uspołecznionych, wprowadzono w roku bieżącym dalszą reorganizację włączając całość eksploatacji jednostek spółdzielczych i państwowych w jedno przedsiębiorstwo terenowego przemysłu państwowego.

Przedsiębiorstwo będzie eksploatowało torf nie tylko dla celów opałowych, ale również dla potrzeb przemysłu chemicznego (budowa zakładu produkcji wosku w Ostrówku — Kołaczce, zakładu produkcji wosku w Dubecznie itp) i rolnictwa.

Eksploatacja torfu na cele opałowe przez gospodarstwa indywidualne prowadzona jest w 449 kopalniach na obszarze około 8.000 ha.

W roku 1958 ogółem wydobyto na cele opałowe 200.000 ton torfu powietrznie suchego, co równoważy 100.000 ton węgla, wyrównując w ten sposób niedobory opałowe występujące na terenie województwa lubelskiego.

Gospodarka torfowa jest jedną z tych dziedzin, która wymaga uporządkowania i to w najbliższym okresie czasu.

VII. STOSOWANIE NAWOZÓW MINERALNYCH

Następnym czynnikiem wpływającym bardzo szybko na wzrost wydajności produkcji roślinnej jest zagadnienie szerokiego stosowania nawozów mineralnych. Nawozy sztuczne, którymi dysponujemy w coraz większych ilościach mogą przy umiejętnym ich stosowaniu wydatnie podnieść plony wszystkich upraw już w tym roku, w którym je zastosowano.

Przekonały się już o tym setki rolników naszego województwa, o czym świadczy wzrastająca z roku na rok sprzedaż nawozów sztucznych.

Rok gospodarczy	Azotowe ton	Fosforowe ton	Potasowe ton	Razem ton	Wapno nawozowe ton
1948	6.376	9.522	2.868	18.766	759
1949	10.593	14.462	7.588	32.643	2.660
1950	13.890	12.710	14.398	40.998	6.029
1951	13.122	13.883	15.643	42.648	8.441
1952	18.432	15.619	17.507	51.558	8.979
1953	19.292	17 132	17.551	53 975	8.520
1954	26.784	29.348	23.052	79.184	10.461
1955	31.172	32.816	29.936	93.924	12.304
1956	36.488	31.978	31.192	99.658	13.863
1957	45.549	32.640	27.861	106.050	12.621
1958	43.143	34.466	25.303	102.912	14.820

Ilość stosowanych na Lubelszczyźnie nawozów oraz wapna nawozowego jest jednak daleko niższa od ilości stosowanych w województwach o wyższej kulturze rolnej, co w konsekwencji ma swoje odbicie w plonach.

Różnice te przedstawia następująca tabela:

Woje- wództwo	rok 1955/56				rok 1956/57				rok 1957/58			
	Zużycie kg/ha		Plony czte- rech zboż	Plony ziemiaków	Zużycie kg/ha		Plony czte- rech zboż	Plony ziemiaków	Zużycie kg/ha		Plony czte- rech zboż	Plony ziemiaków
	nawozów N.P.K. razem	wapna			nawozów N.P.K. razem	wapno			nawozów N.P.K. razem	wapno		
Bydgoszcz	48,4	39,2	15,3	149	50,7	39,0	16,9	131	44,3	31,6	17,3	127
Poznań	59,9	48,4	15,0	145	62,4	48,3	16,3	121	57,8	39,8	16,5	122
Lublin	21,9	13,4	13,5	159	24,5	11,7	14,8	134	26,1	15,7	14,4	151

Widzimy stąd, że istnieje dość wyraźna współzależność plonów i zboż od ilości zużytych nawozów mineralnych i wapna nawozowego w trzech porównywanych województwach. Z tych też względów, sprawa szerokiego i umiejętnego stosowania nawozów mineralnych jest jedną z głównych dźwigni gwarantujących szybkie podniesienie produkcji rolnej w naszym województwie.

VIII. SPRAWY NASIENICTWA

Dążąc do podniesienia produkcji roślinnej państwo przeznaczając corocznie znaczne sumy na cele nasiennictwa, które również w decydujący sposób przyczynić się może do zwyżki plonów.

O współzależności plonów w stosunku do używanego nasienia kwalifikowanego świadczyć może chociażby następujący przykład: jeżeli w roku 1957 ilość użytych do sadzenia ziemniaków kwalifikowanych wynosiła w naszym województwie 3,8‰ w stosunku do ogólnej ilości wysadzonych, a średnie plony z jednego ha o około 130 q — to po zwiększeniu się ilości ziemniaków kwalifikowanych w 1958 roku do 4,2, plony te wzrosły o około 17 q z jednego hektara.

Żeby wyniki były jeszcze bardziej wyraźne oraz żeby można było osiągnąć zamierzone cele, kwalifikowane nasiona dostarczane na planowe odnawianie materiału siewnego muszą odznaczać się wysoką jakością, aby zabezpieczyć w pełni potrzeby województwa w zakresie prawidłowego odnawiania materiału siewnego.

W wykonaniu tych zadań poważną rolę do spełnienia mają PGR, które pomimo trudnych jeszcze warunków mają znacznie większe możliwości produkcji zbóż kwalifikowanych niż gospodarstwa indywidualne.

Stąd też rozumiejąc potrzebę znacznego polepszenia warunków produkcji nasion kwalifikowanych w PGR — jak dobór odpowiednich ludzi na kierowników gospodarstw nasiennych oraz zabezpieczenie dostatecznej ilości środków produkcji w postaci odpowiednich magazynów, stodół, maszyn czyszczących — dąży się do ulokowania potrzebnych dla celów województwa ilości zbóż kwalifikowanych przede wszystkim w PGR oraz w innych gospodarstwach państwowych.

Tylko przy obopólnym zrozumieniu potrzeb (zarówno ze strony PGR jak i władz terenowych) oraz przy wydatnej pomocy władz centralnych w zakresie zabezpieczenia gospodarstw nasiennych w odpowiednie środki produkcji, będzie można rozwiązać trudny na ogół problem nasienictwa w naszym województwie.

Trzeba podkreślić wielkie zrozumienie dla tych spraw obecnego Wojewódzkiego Zarządu PGR, który z całą konsekwencją realizuje swoje plany w tym zakresie, szczególnie poprzez wprowadzenie w gospodarstwach nasiennych potrzebnych inwestycji.

IX. ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH

PGR, jako rolnicza jednostka organizacyjna w skali wojewódzkiej, powstały w miesiącu lipcu 1946 roku w drodze przejęcia od Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Lublinie szeregu majątków i resztówek znajdujących się w administracji państwowej (Państwowy Fundusz Ziemi), w wyniku przeprowadzonej reformy rolnej.

Po przejęciu, organizacyjnie zostały one włączone do nowo powołanego Okręgowego Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Lublinie. Część majątków nie rozparcelowanych, pozostawionych jako Ośrodki Kultury Rolnej, przekazano Państwowym Zakładom Hodowli Roślin. Majątki przekazane na rzecz PNZ z nielicznymi tylko wyjątkami jak: Czesławice pow. Puławy, Cieleśnica pow. Biała Podlaska i Uhrusk pow. Włodawa, które nie były parcelowane, gdyż stanowiły resztówki o małym areale gruntów i posiadały dużą ilość zdewastowanych przeważnie zabudowań, zajętych przez nabywców z reformy rolnej.

Konfiguracja gruntów resztówek i usytuowanie ich w terenie w stosunku do Ośrodka Gospodarczego, pozostawiała wiele do życzenia. Przykładem tego może być obecny PGR Suchowola, gdzie areał gruntów ornych wynoszący około 55 ha był i jest obecnie w 17 działkach, usytuowany w szachownicy pomiędzy gruntami chłopskimi. Drugim przykładem tego może być PGR Łączna, gdzie grunty w pobliżu Ośrodka zostały rozparcelowane a większość gruntów pozostawionych w administracji państwowej usytuowana została w odległości do 3 km od Ośrodka. Budynki w tym gospodarstwie były spóżytkowane przez kilkadziesiąt rodzin nabywców gruntów z tego majątku.

Równocześnie z przyjętymi przez Okręg Lubelski PNZ majątkami województwa lubelskiego, zostały przejęte przez tenże Okręg majątki województwa rzeszowskiego, stanowiące resztówki po parcelacji i przedstawiające co do wielkości, struktury wewnętrznej i warunków pracy ten sam obraz, co majątki województwa lubelskiego.

W obu przypadkach majątki przewidziane do przejęcia w południowej i południowo-wschodniej części tych województw, stanowiły odłogi i na skutek działalności band UPA dla zagospodarowania były niedostępne. Niezależnie od przejętych majątków i resztówek Okręgowy Zarząd PNZ przejął na terenie woj. lubelskiego 18 gorzelni, które w 1947 roku zostały przekazane na rzecz „Samopomocy Chłopskiej”.

Powyzszy stan organizacyjny PNZ przetrwał bez większych zmian do roku 1948. Od połowy tego roku struktura organizacyjna Okręgu PNZ uległa dużym przeobrażeniom i zmianom. Po oczyszczeniu terenów południowych i południowo-wschodnich obu województw od band UPA, Państwowe Nieruchomości Ziemskie wkroczyły ze swą gospodarką na te tereny, przyjmując od władz ziemskich duże areały gruntów odłogowych do zagospodarowania. Okręg Lubelski PNZ otrzymał w naszym województwie około 30.000 ha gruntów odłogowych, pomajątkowych i poukraińskich, z tego około 20.000 ha w powiecie hrubieszowskim i około 10.000 ha w powiecie tomaszowskim oraz około 40.000 ha podobnych terenów w woj. rzeszowskim.

Wymienione areały gruntów stanowiły duże kompleksy odłogów różnych użytków bez budynków, o bardzo złych warunkach komunikacyjnych i bez zaplecza siły roboczej, co spowodowane było niszczyielską postawą band UPA.

Na przejętych w obu województwach areałach, utworzone zostały administracje majątków na własnym rozrachunku, podległych organizacyjnie bezpośrednio Okręgowemu Zarządowi PNZ w Lublinie.

W roku 1949 struktura PNZ ulega dalszym przeobrażeniom. Rok ten cechuje w pierwszym rzędzie odejście od Okręgu Lubelskiego areałów województwa rzeszowskiego na skutek utworzenia w tym województwie Okręgowego Zarządu PNZ z siedzibą w Przemyślu oraz przekazanie majątków powiatu siedleckiego na rzecz Okręgowego Zarządu PNZ w Warszawie, co wynikało ze zmiany granic administracyjnych województwa.

Jednocześnie w tymże roku Okręgowy Zarząd PNZ w Lublinie otrzymał do zagospodarowania około 6.000 ha odłogów w pow. włodawskim

i 9 gospodarstw po zlikwidowanych majątkach klasztornych i kościelnych, przeważnie w powiecie bialskim.

W roku 1949 nadrzędna jednostka Okręgu Lubelskiego PNZ — Centralny Zarząd PNZ w Poznaniu ulega likwidacji i tworzy się przy Ministerstwie Rolnictwa Centralny Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych, w związku z czym Okręgowy Zarząd PNZ w Lublinie otrzymuje nazwę Okręgowego Zarządu PGR.

W roku 1950 na terenie województwa lubelskiego następuje zmiana struktury organizacyjnej Okręgu przez utworzenie zespołów PGR, obejmujących gospodarstwa w granicach administracyjnych powiatów, po jednym, dwa a nawet trzy zespoły na terenie powiatu.

W stanie posiadania następują dalsze zmiany. Okręgowy Zarząd przejmuje w tym roku gospodarstwa należące do Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, Państwowych Zakładów Hodowli Koni oraz wszystkie gospodarstwa rybne będące dotychczas w użytkowaniu „Centrali LAS”. Niezależnie od tego Okręg przejmuje dalsze tereny podłogowe w powiatach: Biała Podlaska, Włodawa i Chełm.

W roku 1951 następuje na szczeblu centralnym dalsza reorganizacja PGR. Tworzy się Ministerstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych, w związku z czym następują również zmiany w Okręgowym Zarządzie PGR. Przekazane zostają Centralnemu Zarządowi Rybactwa dwa zespoły rybackie — Sosnowica i Potoczek, a do Centralnego Zarządu Hodowli Koni przejęte w roku 1950 zespoły: Wygoda — Janów, Michałów oraz Białka. Odchodzi również na skutek zmiany granicy Państwa 19.000 ha gruntów do ZSRR, stanowiących zespoły: Zdzarynka, Szmitków oraz częściowo Witków w pow. hrubieszowskim i Korczów w powiecie tomaszowskim. Powyższe zmiany spowodowały konieczność likwidacji, bądź częściowej reorganizacji niektórych zespołów Okręgowego Zarządu PGR.

W roku 1952 następuje dalsza reorganizacja. Odchodzi do Centralnego Zarządu Rybactwa reszta gospodarstw rybnych, z których tworzy się dwa zespoły rybne: Tarnawatka i Krzesimów. Równocześnie dochodzi ponad 6.000 ha gruntów z nadwyżek poregulacyjnych w powiatach: Hrubieszów, Tomaszów, Chełm i Włodawa celem zagospodarowania. W wyniku likwidacji w tym roku lubelskiego i zamojskiego Przedsiębiorstwa Górzelnicy Rolniczych wszystkie górzelnie będące w ich posiadaniu przechodzą pod Okręgowy Zarząd PGR. W styczniu 1952 roku Okręgowy Zarząd PGR został przeniesiony do Chełma, co ogromnie zaważyło na pracach Okręgowego Zarządu i wywarło ujemny wpływ na produkcję w PGR.

Rok 1953 cechują również dalsze zmiany organizacyjne PGR. Nadal trwa akcja przejmowania przez PGR odłogów. W roku tym przejęto ich 4.592 ha. Przekazano również kilka gospodarstw PGR, bądź na rzecz Wyższej Szkoły Rolniczej (Uhrusk, Elizówka), bądź na ośrodki zaopatrzenia robotniczego (Wólka Gościeradowska, Wilków, Piaski Wielkie, Ludwików i inne).

W maju 1953 roku Zarząd Okręgowy PGR został spowrotem przeniesiony z Chełma do Lublina.

W roku 1954 (od 1 marca), następuje podział Okręgowego Zarządu PGR na dwa zjednoczenia: Lublin — Południe, obejmujące swym zasię-

gem powiaty: Hrubieszów i Tomaszów, oraz Lublin — Północ obejmujące pozostałe gospodarstwa PGR w woj. lubelskim.

Nadal trwa akcja przejmowania gruntów do zagospodarowania. Zjednoczenie Lublin — Południe przejmuje około 4.200 ha, a Zjednoczenie Lublin — Północ około 2.821 ha w takich powiatach, jak: Hrubieszów, Tomaszów, Włodawa i Biała Podlaska. Przejmuje się również 800 ha gruntów (gospodarstwo Krychów — Hańska) od Urzędu Wodno-Melioracyjnego w Lublinie. Z uwagi na to, że Zjednoczenia stanowią przedsiębiorstwa podległe im, zespoły traktowało się jako zakłady pracy.

W roku 1955 w dalszym ciągu przejmuje się do zagospodarowania nieduże areale odłogów.

Zmian organizacyjnych w strukturze PGR w roku tym nie dokonuje się.

Z dniem 1 kwietnia 1956 roku następuje likwidacja Zjednoczeń PGR i powstaje Wojewódzki Zarząd PGR. Zespoły przekształcają się na przedsiębiorstwa na pełnym rozrachunku gospodarczym. Dokonuje się również w tym roku reorganizacji przemysłu rolnego podległego Wojewódzkiemu Zarządowi PGR. Tworzy się mianowicie trzy Zespoły Przemysłu Rolnego w Międzyrzeczu, Rejowcu i Lublinie, obejmujące zakłady przemysłowe, przeważnie gorzelnie, położone poza gospodarstwami PGR, na resztówkach. Natomiast zakłady przemysłowe położone przy PGR włącza się organizacyjnie do tych gospodarstw.

W tymże roku przystępuje się do opracowywania projektu urządzenia gospodarczego PGR. Kwalifikuje się do tego celu gospodarstwa, w których stan posiadania jest już ustabilizowany. W gospodarstwach, w których przewiduje się jeszcze zmiany, lub w gospodarstwach słabych, opracowuje się plany uporządkowania produkcji.

W roku 1957, w związku z pewnym ustabilizowaniem stanu posiadania i zakończenia przejmowania przez PGR gruntów do zagospodarowania — Wojewódzki Zarząd przystępuje do właściwego ustawienia gospodarstw, mającego na celu podniesienie ich produkcji. Na skutek akcji likwidacji odłogów, w PGR znalazło się wiele obiektów nieprzydatnych dla gospodarki wielkotowarowej bądź to ze względu na słabe grunty, bądź też usytuowanie w szachownicy z gruntami chłopskimi.

Opierając się na odnośnym zarządzeniu Min. Rolnictwa Wojewódzki Zarząd PGR przystąpił do segregacji gospodarstw eliminując ze stanu PGR około 9.000 ha gruntów nieprzydatnych dla trwałej administracji i przekazał je na fundusz ziemi Lubelskim Lasom Państwowym. W roku 1958 segregacja gruntów w PGR stosowana do dalszych zarządzeń Min. Rolnictwa była kontynuowana, w wyniku czego pozostawiono do dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi lub pod zalesienia dalsze około 3.000 ha. Razem w roku 1957 i 1958 zakwalifikowano do przekazania około 12.000 ha gruntów, z czego na koniec roku 1958 przekazano około 9.300 ha. Na dzień 1 lutego 1959 pozostało jeszcze do przekazania 2.638 ha.

W roku 1958 nastąpiła gruntowna reorganizacja jednostek organizacyjnych PGR, polegająca na likwidacji z dniem 1 kwietnia 1958 roku zespołów, ustawieniu gospodarstw na pełnym rozrachunku, a tam, gdzie

gospodarstwa były organizacyjnie słabe, lub znajdowały się do czasu ich przekazania w przejściowej administracji PGR — powołaniu Kluczy PGR.

Również z dniem 1 kwietnia 1958 roku w miejsce zlikwidowanych zespołów, zostały powołane Inspektoraty PGR w liczbie 6, stanowiące ramię Wojewódzkiego Zarządu w terenie i mające za zadanie kontrolę, instruktaż i pomoc gospodarstwom oraz kluczom, będącym na pełnym rozrachunku.

Obecnie struktura Wojewódzkiego Zarządu PGR przedstawia się następująco:

1. 6 inspektoratów: Biała Podlaska, Parczew, Niemce, Chełm, Hrubieszów, Tomaszów.

2. 95 gospodarstw na pełnym rozrachunku, w tym trzy gospodarstwa podległe bezpośrednio Wojewódzkiemu Zarządowi.

3. 2 Klucze PGR, które obejmują siedem gospodarstw.

4. 3 Klucze Zakładów Przemysłu Rolnego.

5. 1 Zakład Instalacyjno-Montażowy PGR w Lublinie.

6. 8 Zakładów Remontowo-Budowlanych.

7. 3 Warsztaty Mechaniczne PGR.

Obszar gruntów według stanu na dzień 1 VII 1958 wynosi 53.758 ha, w tym użytków rolnych 47.787 ha. Jak widać z powyższego stan posiadania PGR w okresie 12,5 lat ich istnienia cechowała ogromna płynność, która ujemnie wpłynęła na wykonanie zadań i celów, postawionych przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi.

Z drugiej strony stałe reorganizacje dotyczące wszystkich szczebli PGR hamowały normalny rozwój gospodarstw i znacznie opóźniły odpowiednie ustawienie ich, jako jednostek wielkotowarowej gospodarki socjalistycznej.

W roku 1959 Państwowe Gospodarstwa Rolne zostają podporządkowane PWRN. Mają one stanowić nierozzerwalną część składową w gospodarce i budżecie województwa. Ta zmiana organizacyjna pozwoli na większe powiązanie PGR z ogólną polityką rolną województwa oraz przyczyni się do umocnienia samych PGR. Uzyskają one bowiem lepsze warunki do spełnienia właściwej funkcji w ogólnej polityce rolnej, zgodnie z założeniami ustroju.

Najważniejszym obecnie zadaniem Państwowych Gospodarstw Rolnych jest osiągnięcie pełnej rentowności i poważne powiększenie produkcji, która powinna odgrywać znaczną rolę w żywnościowym i surowcowym bilansie kraju. Realizując te cele Państwowe Gospodarstwa Rolne powinny stać się równocześnie ośrodkami socjalistycznej kultury rolnej, a więc muszą stanowić szkołę kadr dla rolnictwa oraz bazę dla produkcji nasiennej i hodowli zarodowej.

Tak określają wytyczne XII Plenum i III Zjazdu PZPR zadania dla PGR na dzień dzisiejszy i najbliższą przyszłość.

X. SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRODUKCYJNA

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej na Lubelszczyźnie został zapoczątkowany w 1949 roku. W tym czasie w 7 powiatach powstało 15 gospodarstw zespołowych liczących 426 członków, w następujących wsiach:

Kodeniec, Przypisówka, Hołowno, Przemysłów, Zabłocie, Krzywowierzba, Opole, Horostyta, Milejów, Wólka Zabłocka, Lubień, Zahajki, Dęby, Łazowa, Madziarki.

Z wyżej wymienionych spółdzielni dotychczas istnieją: Kodeniec, Przypisówka, Dęby i Łazowa.

Powstanie nowych spółdzielni w poszczególnych latach miało charakter żywiolowy i nierównomierny.

W roku 1949	powstało	15	spółdzielni
„ „	1950	„	114 „
„ „	1951	„	16 „
„ „	1952	„	63 „
„ „	1953	„	329 „
„ „	1954	„	37 „
„ „	1955	„	7 „
„ „	1956	„	33 „
„ „	1957	„	39 „
„ „	1958	„	40 „

W okresie 10 lat powstało na terenie województwa lubelskiego 693 spółdzielni produkcyjnych, z tego 20 z powiatu hrubieszowskiego odeszło do ZSRR w drodze wymiany odcinków przygranicznych. Rozwiązaniu uległo w tym okresie 484 spółdzielnie produkcyjne.

Stan spółdzielni na koniec roku w poszczególnych latach przedstawiał się następująco:

w 1949 roku	15	spółdzielni
„ 1950	„	122 „
„ 1951	„	136 „
„ 1952	„	196 „
„ 1953	„	411 „
„ 1954	„	429 „
„ 1955	„	424 „
„ 1956	„	204 „
„ 1957	„	189 „
„ 1958	„	189 „

Szczególnie w pierwszych latach organizowano gospodarstwa zespołowe wyższych typów, w których mienie członków zostało w poważnej części uspołecznione. Stąd też z rozwiązyanych spółdzielni w poszczególnych latach najwięcej było spółdzielni III typu (77%).

Charakterystycznym rokiem dla spółdzielczości produkcyjnej był rok 1953, w który ogólna liczba spółdzielni sięgała 600, z czego ponad 200 zostało rozwiązanych.

Organizowaniu spółdzielni produkcyjnych towarzyszyły w wielu wypadkach wypaczenia. Nie liczone się z prawem własności, ignorowano akty nadania ziemi i umowy dzierżawne. Niekiedy niewłaściwie przeprowadzano wymianę gruntów, podcinając egzystencję szeregu gospodarstw chłopskich. W ten sposób szereg spółdzielni powstało w rozdziwku ze wsią, która traktowała je jako organizmy obce.

Drugim błędem było stosowanie niewłaściwej polityki ekonomicznej w stosunku do spółdzielni już istniejących.

W wielu wypadkach przydzielano kredyty bez wiedzy członków a nawet wbrew ich woli. Brak doświadczonych agronomów w tej dziedzinie nie pozwolił właściwie powiązać, względnie odpowiednio ustalić wytwórczości w warunkach gospodarstwa zespołowego.

Zdarzały się wypadki, że spośród słabych spółdzielni produkcyjnych rozwinęło się sporo gospodarstw zespołowych, pomimo błędu, jaki w stosunku do nich popełniono. Zawdzięczać to należy — z jednej strony pracowitości ich członków, z drugiej zaś — umiejętnościom organizacyjnym i wypracowaniu sobie względnej praworządności.

Jeśli chodzi o wydajność czterech podstawowych zbóż z jednego hektara w poszczególnych latach i wydajność roczną od jednej krowy, to przedstawia się ona następująco:

R O K	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956	1957	1958
zboże q	10	10	11	11.18	9.38	12.1	11.7	15	15
mleko l	1000	900	950	1000	1020	1100	1450	1450	1561

Jak wynika z powyższej tabeli w roku 1957 nastąpił poważny wzrost plonów zbóż w stosunku do lat ubiegłych. Wraz ze wzrostem plonów zwiększyły się znacznie dochody rodzin spółdzielczych.

Gdy w latach ubiegłych średnia wartość dniówki obrachunkowej kształtowała się w granicach 20—25 zł, a dochody na jedną rodzinę 6.000—7.500 zł to w roku 1957 wartość dniówki obrachunkowej wyniosła 38, zaś dochód na jedną rodzinę około 13.500 zł.

Biorąc pod uwagę ogólną sytuację w spółdzielniach produkcyjnych należy podkreślić, że po wstrząsie, jaki nastąpił na przełomie 1956/57 roku, sytuacja pozostałych 112 starych spółdzielni produkcyjnych uległa pewnej stabilizacji.

Wyraża się to w umocnieniu samorządu, w powstawaniu nowych spółdzielni oraz uzyskiwaniu coraz to pomyślniejszych wyników produkcyjnych i finansowych.

Powstanie związków rolniczych spółdzielni produkcyjnych przyczyniło się w znacznej mierze do wyzwolenia inicjatywy społecznej i gospodarczej u spółdzielców, przez wciągnięcie ich do organu samorządu spółdzielczego.

Analiza wyników w istniejących spółdzielniach wykazuje, że zaszło w nich szereg pozytywnych zmian, świadczących o umocnieniu gospodarki zespołowej. Wzrasta odpowiedzialność spółdzielców za gospodarke zespołową, nastąpił rozwój inicjatywy i pomysłowości w poszukiwaniu nowych rozwiązań organizacyjnych, dostosowanych do miejscowych warunków. Obecnie nie ma już w spółdzielniach produkcyjnych kłopotu z niewychodzeniem członków do pracy, wzrosło też znacznie poszanowanie mienia spółdzielczego. Członkowie bardziej niż kiedykolwiek dbają o rozwój gospodarstwa zespołowego, przeznaczając coraz więcej środków na inwestycje i coraz oszczędniej korzystając z kredytów państwowych.

W trosce o lepsze i szybsze wykonanie prac polowych obserwuje się duże zapotrzebowanie spółdzielni na ciągniki i sprzęt towarzyszący.

W okresie ostatnich dwóch lat spółdzielcy zakupili 50 ciągników a ze sporządzanych planów gospodarczych wynika, iż w roku 1959 zakupią dalsze 80 sztuk.

Według stanu na dzień 31 XII 1958 r. ilość spółdzielni na terenie województwa wynosiła 189.

Na przestrzeni dwóch lat tj. 1957 i 1958 r. powstało na terenie województwa 77 nowych spółdzielni produkcyjnych, z czego 42 we wsiach, w których poprzednio spółdzielni nie było. Z analizy wynika, że z jednej strony powstają spółdzielnie złożone z gospodarstw średniorolnych: Busko i Czajczyce w pow. chełmskim, Bogucice w powiecie hrubieszowskim oraz inne, z drugiej zaś z gospodarstw bezrolnych i małorolnych.

Z analizy 40 spółdzielni produkcyjnych powstałych w 1958 roku wynika, że gospodarstwa małorolne (do 2 ha) i rodziny bezrolne stanowią 70% ogółu zrzeszonych.

Są różne powody, dla których chłopci organizują gospodarstwa zespołowe. W większości wiążą oni z gospodarstwem zespołowym nadzieję uzyskania w perspektywie wyższych dochodów, aniżeli w gospodarstwach indywidualnych.

Wiele spółdzielni zawiązuje się po to, aby mieć większe możliwości zorganizowania drobnych zakładów przemysłowych jak cegielnie, betoniarnie itp. dla zatrudnienia zbędnych rąk roboczych w gospodarstwie i uwolnienia się tym samym od szukania zarobków poza wsią czy u bogatych sąsiadów.

XI. ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ KÓLEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

W wyniku Uchwał VIII Plenum w zakresie zmian polityki rolnej w naszym kraju, już w końcu 1956 roku zaczęły samorzutnie powstawać Kółka Rolnicze, szczególnie w takich powiatach jak: Krasnostaw, Lublin, Bychawa, Bełżyce, Kraśnik, Lubartów i Puławy.

Do dnia 31 grudnia 1956 roku na terenie naszego województwa powstało ponad 50 kółek rolniczych, które w zasadzie nie miały określonego statutu i form działalności.

Z początkiem 1957 roku ukazał się ramowy statut tych kółek, a zgodnie z zaleceniem władz partyjnych i Min. Rolnictwa powiatowe zarządy rolnictwa pod nadzorem powiatowych komitetów organizacyjnych do spraw kółek rolniczych przystąpiły do udzielania pomocy w organizowaniu kółek.

W okresie od 1 kwietnia do 15 sierpnia 1957 roku we wszystkich powiatach naszego województwa powołane zostały powiatowe władze Związków Kółek i Organizacji Rolniczych poprzez powiatowe zjazdy delegatów kółek rolniczych.

Pierwszy zjazd powiatowy odbył się w kwietniu 1957 roku w Bełżycach. W dniu 1 września 1957 roku na zjeździe wojewódzkim delegatów kółek rolniczych wybrane zostały władze Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Lublinie.

Na dzień 1 września 1957 roku zorganizowano w całym województwie 850 kółek rolniczych z liczbą 21.037 członków. W tym czasie pierwsze miejsce zajmował powiat krasnostawski, liczący 123 kółek rolniczych,

zaś na ostatnim miejscu znajdował się pow. włodawski liczący 10 kółek rolniczych.

Od chwili powołania wojewódzkich władz związkowych do 31 grudnia 1957 roku zorganizowano 87 kółek rolniczych, a zatem stan na koniec 1957 roku wynosił 937 kółek.

W roku 1958 powstało 493 kółek rolniczych, a ogólna ilość kółek na dzień 31 grudnia 1958 roku wynosiła 1.448 z liczbą członków 36.799, przy czym w dalszym ciągu pod względem ilości kół przoduje powiat krasnostawski (149) a pozostaje w tyle powiat włodawski (46).

Pod względem ilości wsi największy procent kółek rolniczych posiada powiat bełżycki i bychawski, gdzie na trzy wioski przypadają dwa kółka rolnicze. Natomiast w powiecie włodawskim dopiero w co piątej wsi istnieje kółko.

Pod względem socjalnym układ członków kół rolniczych przedstawia się następująco:

do 2	ha	—	19	%	członków
2—5	ha	—	54	%	„
5—10	ha	—	25	%	„
10—15	ha	—	1,6	%	„
powyżej 15	ha	—	0,4	%	„

Jako najglówniejsze zadania kółka rolnicze stawiały sobie w tym okresie czasu organizowanie i podnoszenie produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich. Do wykonania tego zadania dążyły przez:

1. Organizowanie reprodukcji i rozprowadzenie zbóż kwalifikowanych i ziemniaków sadzeniaków.
2. Racjonalną gospodarkę obornikiem i kompostem oraz propagowanie szerokiego i racjonalnego stosowania nawozów sztucznych.
3. Stosowanie nowych zabiegów agrotechnicznych oraz walkę z chwastami i szkodnikami roślin.
4. Należyte zagospodarowanie łąk i pastwisk.
5. Organizowanie i konserwację bazy paszowej.
6. Organizowanie stacji kopolacyjnych, konkursów hodowlanych, kontraktacji i poradnictwa żywieniowego.
7. Organizacje zespołów maszynowych i budowlanych oraz zespołów uprawy ziemi i łąk.
8. Organizowanie sadownictwa i pielęgnacji sadów.
9. Prowadzenie pozaszkolnej oświaty rolniczej.

Dla pogłębienia wiadomości fachowych, w okresie zimy w większości kółek prowadzone były szkolenia rolnicze. Szkolenie teoretyczne było uzupełnione praktyką w okresie lata przez organizację zespołów konkursowych, takich jak:

- a) pielęgnacja sadów,
- b) racjonalne przechowywanie obornika,
- c) racjonalne zakładanie kup kompostowych,
- d) produkcja nasion drobno-ziarnistych,
- e) wychów bydła, owiec, trzody chlewnej i drobiu.

W roku 1958 zorganizowanych było ogółem 850 takich zespołów. Ponadto w roku 1958 członkowie kółek rolniczych założyli 520 poletek

doświadczalnych nawozowych; 2.000 poletek odmianowych ze zbożami, roślinami pastewnymi i ziemniakami oraz ponad 1.100 pokazów chemicznej walki z chwastami. Obok tego szeroko popularyzowane było przez kółka rolnicze czytelnictwo książek i prasy. Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych wydawał czasopismo „Rolnik Lubelski”, które ma coraz więcej prenumeratorów i czytelników. Liczba ich zwiększyła się z 6.000 w roku 1958 do 14.000 w roku 1959.

Zasadniczym tematem prac kółek rolniczych było również organizowanie i prowadzenie zespołów produkcyjnych. Dotychczas w kółkach rolniczych istniały 193 zespoły i sekcje maszynowe oraz 384 zespoły wyrobu materiałów budowlanych, w tym 293 zespoły wypału cegły, które w 1958 roku wyprodukowały ponad 24 mln sztuk cegieł.

Kółka rolnicze prowadziły również działalność społeczno-gospodarczą. Na tym odcinku posiadają one duże osiągnięcia w zakresie budowy nowych budynków z przeznaczeniem na świetlice, szkoły, zlewnie mleka, piekarnie itp. Budynki te budowane były przez kółka w ramach czynów społecznych. Szczególnie zaniedbana na terenie województwa lubelskiego jest praca z kobietami na wsi. Wprawdzie kółka rolnicze zorganizowały 405 kół gospodyń wiejskich, skupiających ponad 8.000 kobiet, ale to wszystko za mało, wobec istniejących bardzo dużych możliwości i potrzeb w tym zakresie.

Działalność Kół Gospodyń Wiejskich zmierzała w kierunku podniesienia gospodarstwa domowego, higieny i kultury wsi, organizacji przedszkoleń, dziecińców, poradni zdrowia itp.

Powiatowe Związki Kół i Organizacji Rolniczych prowadziły też prace z młodzieżą w zakresie przysposobienia rolniczego. Obecnie na terenie województwa pracuje 456 zespołów przysposobienia rolniczego z ogólną liczbą 4.500 chłopców i dziewcząt wiejskich.

Poza związkami kółek rolniczych pracują na wsi związki branżowe, jako samodzielne organizacje rolnicze. Jest ich dostatecznie dużo i prowadzą bardzo często branże do siebie zbliżone. Na terenie naszego województwa prowadzą swoją działalność następujące związki branżowe:

1. Centralny Związek Plantatorów Chmielu z siedzibą w Lublinie.
2. Wojewódzki Związek Plantatorów Tytoniu.
3. Stowarzyszenie Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych przy poszczególnych cukrowniach.
4. Wojewódzki Związek Plantatorów Nasion
5. „ „ „ „ Roślin Włóknistych
6. „ „ „ „ Roślin Oleistych
7. „ „ „ „ Roślin Zielarskich
8. „ „ „ „ Ogrodnicy
9. „ „ „ „ Hodowców Bydła
10. „ „ „ „ Hodowców Owiec
11. „ „ „ „ Hodowców Koni
12. „ „ „ „ Hodowców Trzody Chlewnej
13. „ „ „ „ Hodowców Drobiu
14. „ „ „ „ Hodowców Drobnego Inwentarza
15. „ „ „ „ Pszczelarstwa

Działalność Związków i Zrzeszeń Branżowych zmierza do specjalizacji produkcji i obrony swych członków przed wyzyskiem przez różnego rodzaju elementy kombinatorskie.

XII. GOSPODARKA LEŚNA

Problemem ściśle związanym z gospodarką rolną jest gospodarka leśna, która ze względu na swój specyficzny charakter ma dla społeczeństwa ogromne znaczenie. Społeczny charakter gospodarki leśnej decyduje o jej kierunku rozwojowym i określa, jaką ma w niej do spełnienia Państwo.

Działka leśna stanowiąca własność indywidualną oddziałuje na otoczenie w odróżnieniu od działki rolnej w sensie biologicznym, klimatycznym itp. — pomimo prywatnego jej charakteru. Dlatego też dla zobrazowania całości gospodarki rolnej koniecznym jest przedstawienie chociaż po krótko stanu gospodarki leśnej województwa lubelskiego.

W województwie lubelskim według obecnego podziału administracyjnego w roku 1937 było ogółem 494.900 ha lasów, z tego 99.600 ha lasów państwowych i 395.300 ha prywatnych.

Lasy prywatne były przeważnie bardzo rozdrobnione. Większa ich ilość znajdowała się na południu województwa, a mianowicie w powiatach: tomaszowskim, biłgorajskim i zamojskim, gdzie tworzyły jeden nieprzerwany kompleks, łączący się z Puszczą Sandomierską. Na północy większe skupienia lasów państwowych to nadleśnictwa: Kryńszczak, Kijowiec, Chotyłów, Parczew i Sobibór. W okresie międzywojennym lasy większej własności zostały przerabane i często grunta leśne zamienione na grunta orne, a te z kolei w dużym procencie na nieużytki.

Znaczną szkodę wyrządzono lasom przez nieodpowiednie przeprowadzanie likwidacji serwitutów. Np. w lasach Ordynacji Zamojskiej za serwituty oddano około 30.000 ha lasów. Lasy te zostały zdewastowane i zniszczone.

Wyraźny roczny według rocznika statystycznego z 1939 roku wynosił 560.000 m³. W rzeczywistości był on dużo większy, gdyż nie wliczono tu wyrębów w lasach drobnej własności (chłopskich) i wyrębów nielegalnych, które specjalnie szerzyły się w lasach średniej własności.

Kierując się czystą rentą gruntową wprowadzono na siedliskach sosnę, której udział wynosił aż 75% ogólnego stanu. Natomiast według wymagań siedlisk udział sosny nie powinien przekraczać 53%.

W okresie okupacji niemieckiej lasy Lubelszczyzny z całą zaciętością były niszczone. Ogółem pobrano za 5 lat okupacji 9.225.000 m³. Wyręby czyste wykonano na powierzchni 72.351 ha. W wyniku walk partyzantskich wielkie połacie lasów zostały spalane. Ogółem szkody wojenne w województwie lubelskim z zakresu leśnictwa zostały oszacowane na 277.000.000 zł w walucie przedwojennej.

W wyniku dekretu o reformie rolnej z września 1944 roku i dekretu o upaństwowieniu lasów z grudnia 1944 roku większa własność (ponad 25 ha) została upaństwowiona. Według stanu na 31 IX 1958 r. powierzchnia gruntów leśnych państwowych wynosiła 298.046,29 ha. Lasy nie stanowiące własności Państwa wynosiły około 190.000 ha. Jak z powyż-

szego wyniku, stan lasów w okresie wojennym i powojennym zmniejszył się o około 6.000 ha.

Dewastacyjne wyręby obszarników i okupantów oraz zniszczenia wojenne obniżyły średnio zamożność drzewostanu na hektarze i wynosi ona obecnie około 92 m³.

Struktura drzewostanów jest również nieprawidłowa. Posiadamy bardzo niekorzystne ustosunkowanie klas wieku, a mianowicie:

I. kl. wieku	(1 — 20 lat)	mamy	77.661 ha
II. kl. „	(21 — 40 lat)	„	89.925 ha
III. kl. „	(41 — 60 lat)	„	54.942 ha
IV. kl. „	(61 — 80 lat)	„	29.252 ha
V. kl. „	(81 — 100 lat)	„	15.029 ha
VI. kl. „	(101—120 lat)	„	12.914 ha
VII. kl. „	(powyżej 120 lat)		1.930 ha

W wyniku małego zapasu (92 m³ na 1 ha) i jego wadliwej struktury mamy niski przyrost masy drzewnej.

Sosna np. na 100 lat posiada przyrost z jednego ha ok. 2.86 m³, a według Szwappacha powinien on wynosić 7.80 m³.

W wyniku stanu etat w planie perspektywicznym w lasach państwowych został ustalony na 363.500 m³.

Jeśli weźmie się pod uwagę, że etat normalny przy pełnym zagospodarowaniu lasów winien się obracać około 800.000 m³ rocznie, widzimy, jak bardzo lasy Lubelszczyzny zostały zniszczone.

W latach 1944/55 do 1957/58 tj. w ciągu ostatnich 15 lat — wyrąbane zostało 4.849.514 m³. Do tego należy dodać około 10.000 m³ rocznie drewna skradzionego przez rolników.

Roczne użytkowanie w ostatnich czterech latach wynosi ponad 480.000 m³, a zatem substancja drewna jest naruszana (480.000—363.000 = 117.000) i wyrębuje się ponad 10.000 m³ rocznie ponad obecne możliwości produkcyjne.

Rozmiar wyrębu jednak od roku 1957 maleje i przewiduje się, że w roku 1965 będziemy użytkować tylko 110% etatu, tj. około 400.000 m³ drewna rocznie. Należy jednak podkreślić, że powierzchnie wyrąbywane są natychmiast odnawiane.

W ostatnim 15-leciu, to jest od roku 1944 do 1959, odnowiono i zalesiono 92.390 ha oraz odnowiono drogą naturalną około 5.000 ha.

Zaległości z przejętych nieużytków rolnych są duże, do zalesienia pozostało 8.000 ha, czego 6.000 ha będzie zalesionych do roku 1963, a pozostałe 2.000 ha do roku 1965.

Celem podniesienia przyrostu poza wspomnianą wyżej likwidacją wszelkich niedorębów, halizn i nieużytków o ogólnej powierzchni 8.000 ha koniecznym jest:

1. Stosowanie na szerszą skalę melioracji siedlisk, wprowadzenie podszytów itp.
2. Stosowanie właściwego pielęgnowania lasu (trzebieże), które wpłynie na skrócenie procesu produkcyjnego. Zabiegi te winny być prowadzone na powierzchni około 19.000 ha rocznie.

3. Wprowadzenie na większą skalę gatunków szybko rosnących jak: modrzew, daglezja, osika i brzoza. W roku 1958 udział gatunków szybko rosnących w naszych uprawach wynosił 7,5%, a w roku 1965 winien wynosić 12%.
4. Zakładanie plantacji topolowych. Obecnie posiadamy 180 ha plantacji. Do roku 1965 powinna się ona zwiększyć do 1.500 ha.
5. Przeprowadzenie na większą skalę zadrzewień na obszarach leśnych i pozaleśnych, tak na gruntach prywatnych jak i państwowych. W związku z powyższym projektuje się założenie około 300 ha szkółek zadrzewieniowych i wyprodukowanie do końca 1965 roku około 6 do 8 mln drzewek palikowych.

Poza tym szczególną troską otoczyć należy lasy niepaństwowe, których stan jest katastrofalny ze względu na stałe ich niszczenie, przez nadmierne wyręby, zarówno legalne, jak i nielegalne. Dla poprawienia tej gospodarki koniecznym jest zlikwidowanie szachownicy drobnych własności leśnych przez przeprowadzenie komasacji i zorganizowanie chłopskich zespołów leśnych, w celu wspólnego zagospodarowania i ochrony tych lasów.

XIII. OBECNA OGÓLNA SYTUACJA W ROLNICTWIE

Po VIII Plenum KC PZPR, po ogłoszeniu wspólnego programu rolnego, przez KC PZPR i NK ZSL sytuacja w rolnictwie uległa zasadniczej zmianie.

Najbardziej niepokojącym zjawiskiem jest bardzo szybko następujące rozdrobnienie gospodarstw chłopskich. Obrazuje go niżej zamieszczona tabela, która przedstawia procentowy udział poszczególnych gospodarstw chłopskich w ogólnej ich ilości:

Rok	Przeciętna wielkość gospod. w ha	Struktura gospodarstw w procentach						
		do 0,5 ha	0,5 — 2 ha	2 — 5 ha	5 — 7 ha	7 — 10 ha	10 — 14 ha	powyżej 14 hg
1950	5,0	0,09%	3,20%	28,00%	27,00%	22,20%	12,20%	7,31%
1954	4,74	0,13%	4,53%	34,26%	24,35%	20,90%	10,50%	5,33%
1957	4,08	0,26%	6,82%	37,12%	23,00%	19,30%	8,90%	4,60%

Z powyższego wynika, że powstaje coraz więcej małych, karłowatych gospodarstw chłopskich, które nie stanowią potencjału gospodarczego. Towarzyszy temu szereg zjawisk ujemnych, jak: zwiększenie liczby koni, wzrost nadwyżki siły roboczej, która jest wyzyskiwana na wsi przez elementy ekonomicznie silniejsze.

Możliwości produkcyjne wsi obniża również dokonywanie spłat rodzinnych dla tych, którzy opuścili wieś i mieszkają w miastach, otrzymawszy od państwa wykształcenie, pracę i mieszkanie. Chłopi zjawiska te dostrzegają i dlatego między innymi widzimy stały wzrost organizowanych na wsi lubelskiej spółdzielni produkcyjnych.

Województwo lubelskie odgrywa coraz poważniejszą rolę w produkcji rolnej Polski. W roku 1957 dawało ono 8,6% krajowej produkcji zbóż, 9,6% produkcji buraka cukrowego i 9,3% ziemniaków. W bezwzględnych wielkościach zajmuje ono w skupie scentralizowanym czołową pozycję w kraju, po województwie poznańskim, warszawskim i bydgoskim partycypuje w tymże skupie w 8,9%. W skupie poszczególnych ziemiopłodów, w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, województwo lubelskie zajmuje w czterech podstawowych zbożach 13 miejsce, w ziemniakach 7, a w żywcu 3.

Z ogólnej powierzchni gruntów na użytki rolne przypada u nas 72%, na lasy 19%, na pozostałe grunty i nieużytki 9%. Decydującą rolę w rolnictwie województwa odgrywa nadal gospodarka nieuspołeczniiona, która wykorzystuje 79,3% powierzchni gruntów. Spółdzielnie produkcyjne zajmują 0,9%, Państwowe Gospodarstwa Rolne 3,1% oraz inne gospodarstwa państwowe 0,4% powierzchni gruntów województwa.

Lubelszczyznę ze względu na produkcję podzieliłiśmy obecnie na 3 rejony rolnicze o zbliżonych warunkach klimatycznych i glebowych. Do rejonu pierwszego zaliczamy powiaty: Biała Podlaska, Łuków, Radzyń, Lubartów, Włodawa. Drugi rejon to powiaty: Bełżyce, Bychawa, Chełm, Hrubieszów, Kraśnik, Krasnystaw, Lublin, Opole, Puławy, Tomaszów i Zamość. Do rejonu trzeciego zaliczamy powiaty: Biłgoraj i Janów Lubelski.

Dla rejonu pierwszego charakterystyczne są na ogół gleby słabe, żytńio-ziemniaczane, o dużej ilości użytków zielonych. (około 31%), stosunkowo niski poziom produkcji rolnej, mniejsze niż w innych powiatach zaludnienie.

Drugi rejon posiada gleby z reguły dobre, przeważnie lessowe, mało użytków zielonych, gospodarstwa silnie rozdrobnione, o dość wysokim poziomie kultury rolnej.

Trzeci rejon rolniczo-produkcyjny charakteryzuje się silnym przeludnieniem, posiada klimat łagodniejszy niż dwa poprzednie.

Różnie kształtuje się też produkcja rolna w tych rejonach. Jeśli chodzi o uprawy zbożowe, to te rozłożone są mniej więcej równomiernie. W rejonie pierwszym obejmują 61,8% arealu, w rejonie drugim 62,5%, a w rejonie trzecim 66,2%.

Uprawy pszenicy osiągają najwyższy areal w rejonie drugim — 14,9%, a najniższy w rejonie pierwszym — 4,9%, natomiast okcypowe największy obszar zajmują w rejonie pierwszym — 24,8% a najmniejszy w rejonie trzecim.

W produkcji buraka cukrowego przoduje rejon drugi 3,4% w stosunku do powierzchni uprawnej.

Najwyższą ilość bydła na 100 ha użytków rolnych posiada rejon drugi — 44,6 sztuk (średnia krajowa 40,5). Liczba trzody chlewnej też jest najwyższa w rejonie drugim, bo wynosi 67,6 sztuk na 100 ha (średnia krajowa 60,4). Rejon pierwszy przoduje natomiast w hodowli owiec (27 sztuk na 100 ha). O dużych możliwościach naszego rolnictwa mówi fakt, że powiaty o lepszej glebie takie jak: hrubieszowski i tomaszowski, na skutek niskiej kultury rolnej i dużych zniszczeń wojennych osiągają niższe wyniki w produkcji rolnej niż powiaty: lubelski, puław-

ski i opclski, które są bardziej zagospodarowane i posiadają stosunkowo wyższą kulturę rolną.

O decydującym wpływie warunków glebowych na wyniki produkcji rolnej świadczą osiągane średnie wydajności z hektara niektórych płodów rolnych w naszym województwie w porównaniu ze średnimi wynikami w Polsce. Np. średnia wydajność pszenicy w województwie wynosi 15,9 q z ha, zaś w Polsce — 16 q z ha.

Ziemniaków w województwie 146,0 q z ha w Polsce 127.

Buraków cukrowych w województwie 265,0 q z ha w Polsce 225.

Tak przedstawia się w ogólnych bardzo zarysach obecny stan lubelskiej gospodarki rolnej i jej wyniki produkcyjne. Zasadniczą cechą rolnictwa w ostatnich latach jest stosunkowo szybkie podnoszenie produkcji towarowej. Wynika to z wprowadzenia w życie nowej polityki rolnej. O dalszym konsekwentnym rozwoju rolnictwa decydować będą w pierwszym rzędzie następujące czynniki:

1. W gospodarce chłopskiej — podwyższenie cen na artykuły rolne i zmniejszenie obowiązkowych dostaw zbóż, przy zastosowaniu jak najbardziej dogodnych warunków ich realizacji. Stałe zwiększanie środków na melioracje i budownictwo wiejskie oraz zwiększanie kredytów na popieranie produkcji roślinnej i zwierzęcej. Uporządkowanie spraw własnościowych, przeprowadzenie klasyfikacji gruntów, oraz lepsze zaopatrzenie wsi w podstawowe środki produkcji jak: materiały budowlane, maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, nasiona kwalifikowane, środki ochrony roślin itp. Stwarzanie coraz lepszych warunków dla rozwoju i działalności samorządu chłopskiego, ułatwiającego zbiorowe prace w rolnictwie i stosowanie postępowych metod w produkcji.

2. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych — zmiany w sposobie zarządzania w kierunku ich usamodzielnienia i przejścia na rozrachunek gospodarczy, przy równoczesnej regulacji cen, polepszeniu warunków bytowych i zwiększeniu wysiłków, mających na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych załóg oraz zwiększeniu środków na inwestycje w PGR.

3. W spółdzielniach produkcyjnych — przestrzeganie samodzielności i samorządności spółdzielców przy zwiększonej opiece agrotechnicznej i zootechnicznej.

Wzrost produkcji w gospodarce indywidualnej i społecznej spowodował lepsze zaopatrzenie miast w żywność i zwiększenie dochodów ludności rolniczej.

Obok czynników sprzyjających rozwojowi rolnictwa istnieją u nas w dalszym ciągu czynniki hamujące wykorzystanie możliwości produkcyjnej województwa, wynikających ze stosunkowo dobrych gleb.

W gospodarce indywidualnej obserwuje się u większości rolników poważne błędy w zakresie agro- i zootechniki, a szczególnie w uprawie roli, nawożeniu, ochronie roślin oraz niedoceniając konieczności zwiększenia produkcji pasz. Istnieją też braki w zaopatrzeniu w materiały budowlane, w maszyny i narzędzia rolnicze itp. Niedostateczna jest produkcja nasion kwalifikowanych, co nie pozwala na planowe odnawianie materiału siewnego. Niewystarczająca jest również ilość kredytów, szczególnie na budownictwo, w stosunku do potrzeb w tym zakresie.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych brak jest dostatecznej ilości budynków mieszkaniowych i gospodarskich. Większość spółdzielni produkcyjnych nie posiada hodowli zespolowej, a Państwowe Gospodarstwa Rolne nie rozwijają hodowli zarodowej.

Większość użytków zielonych nie jest wykorzystana należycie z powodu małych jeszcze nakładów na melioracje.

Rolnicy za mało dbają o gospodarkę leśną, niszczą lasy bezmyślnymi wyrębami drzew, nie zapobiegają erozji, która niszczy w województwie wiele dobrych gleb; (szczególnie lessowych).

Braki te są przedmiotem wzmożonej pracy kółek i organizacji rolniczych oraz państwowej służby rolnej. Żywimy więc nadzieję, że będą one systematycznie usuwane, tym bardziej, że charakterystyczny dla obecnego okresu stały wzrost aktywności chłopów stwarza ku temu odpowiednie warunki. Aktywność ta urasta do miana szerokiego ruchu społecznego budownictwa, pozwalającego na przyspieszenie budowy socjalizmu na wsi. Chłopi lubelscy chcą odbudować wieś, chcą podnieść wydajność z hektara, korzystać praktycznie ze zdobyczy nauki rolniczej.

Produkcja artykułów rynkowych powoduje, że przekraczane są plany dostaw żywca, buraka cukrowego, mleka itd. Powstaje coraz więcej spółdzielni produkcyjnych, lepiej gospodarują Państwowe Gospodarstwa Rolne. Wzrasta z każdym rokiem pomoc państwa dla wsi. Chłopi coraz lepiej wypełniają obowiązki wobec klasy robotniczej, w ramach sojuszu robotniczo-chłopskiego, stwarzając tym samym warunki do szybkiego postępu wsi lubelskiej.